

WALERY SKUBNIEWSKI

Uniwersytet Ałtajski w Barnaule (Rosja)

## Działalność gospodarcza uczestników powstania styczniowego i ich potomków na Syberii

Problematyce syberyjskiego zesłania uczestników powstania styczniowego poświęcono wiele badań zarówno w polskiej, jak i rosyjskiej historiografii. Ale, jak słusznie zauważyła S.A. Mulina, przed latami dziewięćdziesiątymi XIX wieku w polskiej i rosyjskiej historiografii kwestie adaptacji politycznych zesłańców faktycznie nie były rozważane, dopiero po roku 1991 w pracach na ten temat zaczął pojawiać się termin „adaptacja”<sup>1</sup>. W opracowaniu danego tematu praca Muliny jest nowatorska i jako całość wnosi istotny wkład w historię polskiego zesłania na Syberię. W tym czasie omawiana w niniejszym artykule kwestia działalności gospodarczej zesłanych na Syberię uczestników powstania styczniowego nie była poruszana w rosyjskiej ikonografii. Problematyka, której poświęcony jest niniejszy artykuł, nie zajmuje najważniejszego miejsca w dziejach polskiego zesłania, gdyż tylko nielicznym powstańcom spośród tych, którzy znaleźli się na Syberii, udało się całkiem nieźle urządzić pod względem materialnym, a nawet dorobić się majątku. Fakty takie jednak miały miejsce i zasługują one na odrębne omówienie.

Zainteresowanie dziejami przedsiębiorczości w przedrewolucyjnej Rosji wzrosło w okresie poradzieckim i Syberia nie była tu wyjątkiem. Badania nad składem osobowym syberyjskich przedsiębiorców ujawniły wiele polskich nazwisk, co znalazło odzwierciedlenie przede wszystkim w *Słowniku ency-*

---

<sup>1</sup> S.A. Mulina, *Migranty ponevole: adaptaciâ ssyl'nych učastnikow pol'skogo vosstaniâ 1863 roda v Zapadnoj Sibiri*, SPb. 2012, s. 21.

kłopedycznym historii kupiectwa i handlu Syberii<sup>2</sup>, jak również w wielu publikacjach, w tym L.K. Ostrowskiego<sup>3</sup>, S.W. Leonczyka<sup>4</sup> i innych autorów<sup>5</sup>.

W badaniach przytacza się różne liczby zesłanych na Syberię powstańców styczniowych. S. Maksymow podaje 18 623 osób, S.F. Kowal — 22 tys., L.P. Roszczewska — 23 tys. osób. L. Zawsztow zwrócił uwagę na wzrost liczby katolików na Syberii w latach 1863–1871 r. o 24 tys. osób, wiążąc ten wzrost z zesłaniem uczestników powstania styczniowego<sup>6</sup>. Najczęściej jednak badacze Polonii Syberyjskiej wykorzystują wyniki przedrewolucyjnego badania S. Maksymowa, a według jego danych z okresu od wiosny 1863 r. do 20 grudnia 1866 r. ogółem na Syberię przybyło 18 623 byłych powstańców, łącznie z 1830 osobami, które dobrowolnie towarzyszyły zesłańcom. Spośród nich, jeśli użyć terminologii tego autora, ponad połowa została skazana na „łagodne kary”, tzn. na „pobyty” i „osiedlenie”<sup>7</sup>. Właśnie przedstawiciele tej grupy zesłańców mieli szansę na zajmowanie się rzemiosłem, handlem i innymi rodzajami działalności gospodarczej. Zdarzały się zresztą wypadki, kiedy kara na skutek pewnych okoliczności została zmieniona.

Interesujące są pod tym względem losy Stanisława (Wojciecha) Koperskiego. W roku 1864 za udział w powstaniu styczniowym został on skazany na 15 lat katorgi. Był szlachcicem, ale podczas przesłuchania podszył się pod chłopca i zataił swoje prawdziwe imię Stanisław, podając się za Wojciecha. Został wysłany do Irkucka. Jeszcze w Warszawie uczył się snycerstwa, a w Irkucku zatrudniono go w charakterze stolarza przy remoncie domu generała-gubernatora. W roku 1878 otrzymał on zezwolenie na zamieszkanie w Irkucku, pracował tam jako stolarz, wyrabiał biżuterię, malował ikony, z czasem nabył na własność piętrowy dom, w którym założył warsztat stolarski, zatrudniający do 20 robotników. W roku 1884 budynek spłonął, po tym Koperski prowadził warsztat stolarski w szkole rzemieślniczej znanego kupca N.P. Trapieznikowa, do ojczyzny nie powrócił nigdy, zmarł w 1919 r.<sup>8</sup>

Obiektywnie rzecz biorąc, same warunki Syberii, z jej słabo rozwiniętym rzemiosłem i przemysłem oraz brakiem specjalistów w najróżniejszych

<sup>2</sup> *Encyklopedičeskij slovar' po istorii kupečestva i komercii Sibiri*. V 2-ch tomach, Novosibirsk 2012–2013.

<sup>3</sup> L.K. Ostrowskij, *Poláci v Zapadnoj Sibiri (1890-e–1930-e gody)*, Novosibirsk 2011.

<sup>4</sup> S.V. Leončik, *Narciz Vojcechovskij — ssyl'nyj učastnik vosstaniâ 1863 g, Minusinsk, Krasnoârsk, Tomsk*, [w:] *Istoriâ i kul'tura polâkov Sibiri*, Krasnoârsk 2006, s. 29–36.

<sup>5</sup> V.A. Skubnevskij, *Predprinimatel'stvo polâkov v Sibiri. Vtoraâ polovina XIX–načalo XX v.*, [w:] *Predprinimateli i predprinimatel'stvo v Sibiri*, vyp. 3. Barnaul 2001, s. 139–152.

<sup>6</sup> S.A. Mulina, *Migranty ponevole*, s. 32–33.

<sup>7</sup> S. Maksimov, *Sibir' i katorga*, č. 3. SPb. 1871, s. 80.

<sup>8</sup> I.E. Novoselova, J.P. Lychin, *Vojcech Koperskij: sud'ba izgnannika*, [w:] *Sibirsko-pol'skaâ istoriâ i sovremennost': aktual'nye voprosy. Sbornik materialov meždunarodnoj naučnoj konferencii (Irkuck, 11–15 sentâbrâ 2000 r.)*, Irkuck 2001, s. 248–249.

zawodach, umożliwiały rozwój przedsiębiorczości w wielu dziedzinach, tzn. istniały warunki sprzyjające wykorzystaniu wiedzy i umiejętności zesłańców. W owym czasie społeczność syberyjska nader życzliwie traktowała zesłańców, a zwłaszcza Polaków<sup>9</sup>.

Chociaż ukazy z Petersburga w latach sześćdziesiątych XIX wieku zakazywały zesłańcom prowadzenia wielu rodzajów działalności gospodarczej, na przykład handlu napojami alkoholowymi („Przepisy o urządzeniu bytu zesłańców politycznych zesłanych na Syberię Wschodnią z Królestwa Polskiego i guberni zachodnich”), na Syberii przepisy te często nie były przestrzegane.

Specyfiką Syberii była swoista demokratyzacja lokalnych społeczności i tradycji. Jak zauważył S. Maksymow,

O zezwolenie na handel i rzemiosło wykonywane na miejscu nikt nie pyta, za patent nikt nie płaci, pod tym względem na Syberii więcej jest wolności, niż gdziekolwiek w Europie. Tu ma się więcej swobody, niż w Rosji (pod względem pracy i jej świadczenia)<sup>10</sup>.

Sytuacja materialna większości zesłańców była trudna. Maksymow pisze, że „większość zesłańców przybyła na Syberię nie tylko bez porządnej, ale nawet bez wystarczającej odzieży (najczęściej w tej samej, w której zostali doprowadzeni do sądu); ubóstwo w jej najbardziej skrajnych przejawach budziło powszechne współczucie”<sup>11</sup>. W warunkach, w jakich się znaleźli, często narażeni na zimno i głód, stawianie pierwszych kroków w działalności gospodarczej było skrajnie trudne.

Nierzadko zesłańcy znajdowali pracę jako sprzedawcy u miejscowych kupców. Na przykład, z przeglądu wykazu osób oddanych pod nadzór policji w okręgu bijskim w guberni tomskiej za rok 1866 wynika, że sprzedają alkoholu w straganach miejscowych kupców zajmowali się Iwan Bogusz (we wsi Nowoczermrowskoje), Władysław Surwiłło, Iwan Żukowski, Marcin Komocki, Konstanty Stefanowicz, T. Słabaszewicz (we wsi Pleszkowaja), Ignacy Meriłło, Wincenty Kamiński (we wsi Bielowaja), Wiktor Snarski<sup>12</sup>. Ale już w wykazie osób nadzorowanych na rok 1867 podaje się, że niektóre z wymienionych osób przeprowadziły się do Bijska, te osoby to W. Surwiłło, W. Kamiński i K. Stefanowicz<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> N.N. Skorobogatova, *Problemy psichologičeskoj i sociokul'turnoj adaptacii małych dispersnych grupp ssyl'nych polákov v selach juga Ėnisejskoj gubernii v XIX veke*, [w:] *Sibirskaa drevnâ: istoriâ, sovremennoe sostoânie, perspektivy razvitiâ. Sbornik naučnych trudov*, Omsk 2010, s. 364.

<sup>10</sup> Maksimov. *Sibir' i katorga*, s. 89.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 85.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe Kraju Ałtajskiego (GAAK). Fond (zespół) 170, Opis (inwentarz) 1, Dielo (teczka) 729. List (karta) 2, 2o6., 3, 3ob.

<sup>13</sup> GAAK. F. 170. Op. 1. D. 730a. L. ob., 7.

Ponadto w wykazie osób będących pod nadzorem policji w okręgu bijskim w 1867 r. podane były informacje o zasiłkach, które otrzymywały one od państwa. Na liście były nazwiska nie tylko nadzorowanych, lecz w niektórych przypadkach także członków ich rodzin. Na przykład Leopold Kozłowski otrzymywał miesięcznie 1 rub. 50 kop., tyle samo jego żona Andżelika, a dwaj synowie — po 75 kop. Spośród 25 osób 16 otrzymywało 1 rub. 50 kop., 6 osób — po 4 rub. 50 kop., a Franciszek Kozłowski oprócz zasiłku w wysokości 4 rub. 50 kop. otrzymywał jeszcze 1 rub. 50 kop. „mieszkaniowego”, tzn. pieniądze na wynajem mieszkania. Jego żona Paulina otrzymywała 4 rub. 50 kop. i 75 kop. „mieszkaniowego. F. Sawicki otrzymywał tylko 1 rub. 20 kop. „mieszkaniowego”<sup>14</sup>.

Aby przedstawić realną siłę nabywczą rubla na Syberii tego okresu, przytoczmy niektóre dane dotyczące cen i wynagrodzeń za pracę. Do naszej dyspozycji są wskaźniki za rok 1865 dla Bernaulu, gdzie pud (16 kg) mąki żytniej kosztował 25–35 kop., mąki pszennej — 40–55 kop., mięsa — od 80 kop. do 1 rub. 50 kop., śmietany — od 4 rub. 50 kop. do 5 rub., buty kosztowały 7–8 rub., pantofle — 1 rub. 50 kop., kozuch (najpewniej barani) — od 5 do 10 rub. Cieśla zarabiał od 40 kop. do 1 rub. dziennie, murarz — od 90 kop. do 1 rub 50 kop., stolarz — 1–2 rub., robotnik niewykwalifikowany — 40–50 kop., służącemu płacono od 4 do 6 rub. miesięcznie<sup>15</sup>.

Oczywiście, praca sprzedawcy to jeszcze nie przedsiębiorczość w całym tego słowa znaczeniu, lecz niekiedy mogła z czasem przyczynić się do założenia własnego interesu. Pod tym względem bardzo znamienne są fakty z życia zesłańców Gotowskich i Rybińskich, o których opowiedziała w swoich wspomnieniach mieszkanka Irkucka Lidia Tamm<sup>16</sup>.

Jej dziadek Iwan Gotowski (syn Innocentego) razem ze swoimi braćmi ciotecznymi Anastazym i Wasylem Rybińskim oraz Wasylem Gotowskim brał udział w powstaniu styczniowym i wszyscy zostali zesłani na Syberię Wschodnią. Według L. Tamm przybyli do wsi Telma w guberni irkuckiej w kajdanach, które zdjęto im i przydzielono ich do miejscowych chłopów. Wkrótce dwaj młodzi Polacy — I. Gotowski i jego cioteczny brat W. Rybiński ożenili się z miejscowymi wieśniaczkami, siostrami. Ojciec dziewcząt był Rosjaninem, matka Buriatką, obie dziewczyny służyły w domu kupca o nazwisku Biełogołowj. Po ślubie bracia również znaleźli zatrudnienie u tego kupca. I. Gotowski, zazwyczaj na zlecenie gospodarza, jeździł do Mongolii po zakup bydła. Autorka wspomnień nie podaje daty, być może wyjazdy za granicę stały się możliwe po amnestii. Gotowski świetnie sobie

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>15</sup> Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (RGIA). F. 1281. Op. 7. D. 77. L. 280, 282, 283.

<sup>16</sup> L.I. Tamm, *Zapiski irkutâнки*, Irkuck 2001.

radził z zakupem bydła w Mongolii, do tego nauczył się języka mongolskiego. Kupcy irkuckcy Biełogołowyj i Wintowkin udzielili Gotowskiemu pożyczki na otwarcie w Irkucku własnego sklepu mięsnego na bazarze, w tym sklepie pracowało trzech sprzedawców. Sam Gotowski w dalszym ciągu jeździł do Mongolii, kupując bydło dla tych kupców i do swojego sklepu<sup>17</sup>.

Anastazego Rybińskiego kupiec Biełogołowyj zatrudnił w swoim młynie jako młynarza. Niestety, Rybiński zginął podczas napadu bandytów na młyn. Ciekawe, że jego syn Wasyl po pewnym czasie ożenił się z bogatą wdową po irkuckim kupcu Wierzbie, i to z jej inicjatywy, przy czym była ona starsza od niego o 16 lat. Sam Wasyl po ślubie mógł zająć się handlem.

Historia Gotowskich i Rybińskich w pewnym stopniu jest typowa, pokazuje, że zesłani na Syberię uczestnicy powstania styczniowego mogli zaadaptować się do nowych warunków, żeniąc się z miejscowymi kobietami, co umożliwiło im prowadzenie działalności gospodarczej. Synowie i córki zesłańców także czasami zawierali związki małżeńskie z przedstawicielami stanu kupieckiego.

Syn powstańca styczniowego Stanisław Pietkiewicz ożenił się z córką najbogatszego na Ałtaju kupca A.I. Winokurowa, Teodozą. Został zarządzającym we młynie parowym tego kupca we wsi Kamień (od 1915 r. miasto) w ujeździe barnaulskim w guberni tomskiej, tam handlował też drewnem i otworzył pierwsze w tej miejscowości kino<sup>18</sup>.

Dla wielu zesłanych Polaków najważniejsza być może nie była sytuacja, a dążenie, aby wcześniej czy później powrócić do historycznej ojczyzny. Dylemat, jak powiedział B.S. Szostakiewicz, „powrót — osiedlenie się”, to problem wyboru — zostać na Syberii czy wrócić do ojczyzny. Szostakiewicz całkiem słusznie zauważył:

Realna rzeczywistość wносиła swoje poprawki do postrzegania świata przez byłego polskiego powstańca, polskiego zesłańca. Czy chcieli tego sami polscy zesłańcy lat 60., czy nie, decydującymi w rozstrzygnięciu dylematu powrotu czy osiedlenia okazały się, w ostatecznym rozrachunku, czynniki socjalno-ekonomiczne<sup>19</sup>.

Należy zwrócić uwagę na mieszane pod względem narodowościowym małżeństwa Polaków z kobietami rosyjskimi i kobietami innych narodowości. Wśród zesłańców przeważali, jak wiadomo, mężczyźni, wielu z nich to byli ludzie młodzi, którzy nie zdążyli ożenić się w ojczyźnie. I choć polscy patrioci nie byli zachwyceni mieszanymi małżeństwami, w rzeczywistości przypadki zawierania przez polskich zesłańców małżeństw z sybiraczkami

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>18</sup> V.A. Skubnevskij, T.N. Zanutina, *Vinokurovy*, [w:] *Delovaâ elita staroj Sibiri*, Novosibirsk 2005, s. 54.

<sup>19</sup> B.S. Šostakovič, *Istoriâ polâkov v Sibiri (XVII–XIX vv.): učebnoe posobie*, Irkuck 1995, s. 89.

były częste<sup>20</sup>. Zgodnie z rosyjskim prawem dzieci z małżeństw mieszanych (pod względem wyznania) nie mogły być ochrzczone w obrządku katolickim. Należy przy tym dodać, że w rodzinach mieszanych dzieci najczęściej nie znały języka polskiego. Następował proces adaptacji do warunków syberyjskich, co z kolei nie sprzyjało powrotom części zesłańców do ojczyzny po ogłoszeniu amnestii.

Omawiając już bezpośrednio kwestię przedsiębiorczości polskich zesłańców, postaramy się pokazać, na ile pozwalają na to źródła, nie tylko sfery ich działalności, lecz także skalę przedsiębiorczości na podstawie przedrewolucyjnych wydawnictw statystycznych i informacyjnych oraz zasobów archiwalnych<sup>21</sup>.

W literaturze niejednokrotnie podnoszono, że Polacy przyczynili się do rozwoju na Syberii rzemiosła, przemysłu, handlu, nowych metod rolnictwa i innych. Bronisław Piłsudski w znanym przemówieniu wygłoszonym w 1927 r. tak mówi o zesłanych na Syberię Polakach:

Rozwijali on nieznaną tam wcześniej rzemiosła, uczyli miejscową ludność różnego rodzaju prac... Rozwój produkcji fabrycznej był zasługą przede wszystkim Polaków, im sybiracy zawdzięczają ulepszenie istniejących już fabryk i urządzeń. Na przykład, Polacy zakładali w różnych miejscach fabryki produkujące świece, mydło, wytwarzali cygara z mongolskiego tytoniu, rozpoczęli produkcję cygarniczek z brzoźowego drewna, zbudowali garbarnie, rozwijali garncarstwo, produkowali wyroby artystyczne z gliny, budowali nieznaną do tej pory w kraju wiatraki, znacznie ulepszyli produkcję oleju z orzechów cedrowych, dzięki czemu zapewnili zbyt tego produktu nawet w Rosji, nauczyli sybiraków produkować polskie i szwajcarskie sery itd.<sup>22</sup>

Chociaż z tej przesadnej wypowiedzi wynikałoby, że to przede wszystkim Polakom Syberia zawdzięcza powstanie produkcji fabrycznej, to jednak trafnie odzwierciedla ona cywilizacyjną działalność Polaków na Syberii.

Niekiedy kapitał początkowy na prowadzenie interesu zdobywano stopniowo i okupiony był on ciężką pracą. Za przykład posłużyć może działalność Narcyza Wojciechowskiego, zesłanego do guberni jenijskiej<sup>23</sup>. Przybył tu do wsi Sagajskoje, gdzie na początku ze swoim przyjacielem M. Przepiórkowskim zajął się produkcją papierosów, a z innym zesłańcem, Franciszkiem Kińskim, zorganizował produkcję oleju konopnego. W roku 1870 Wojciechowski został pomocnikiem pisarza gminnego, następnie zarzą-

<sup>20</sup> I.N. Nikulina, *Religiá i političeskie sšylnye Zapadnoj Sibiri v XIX v. (20-e–pervaá polovina 70-ch gg.)*, Irkuck 2011, s. 194.

<sup>21</sup> V.A. Skubnevskij, *Istočniki izučeniá chožájtvennoj deátel'nosti polákov v Sibiri (vtoraá polovina XIX–načalo XX v.)*, [w:] *Vostočnaá Ėvropa i Rossiá: istoriá, sovremennoe sostoánie, perspektivy vzaimootnošenij*, СПб. 2008, s. 82–92.

<sup>22</sup> B. Piłsudskij, *Poláki v Sibiri*, [w:] *Sibir' v istorii i kul'ture pol'skogo naroda*, Moskva 2002, s. 21.

<sup>23</sup> S.V. Leončik, *Narciz Vojscehovskij*, s. 29–36.



dzającym we młynie parowym S. Gusiewa z pensją 25 rub. miesięcznie. To dosyć wysokie wynagrodzenie, jeśli uwzględnić, że za taką kwotę na Syberii można było kupić krowę lub trzy owce. W roku 1876 Wojciechowski przeprowadził się do miasta Minusińska w guberni jeniisejskiej, gdzie zatrudnił się w sklepie Jana Prendowskiego. Później wraz z zesłańcem Żeltkowskim otworzył mydlarnię, która działała do roku 1880. Razem z A. Skoczyńskim zajął się wydobywaniem złota i soli. W 1890 r. Wojciechowski wspólnie z lekarzem N. Pietkowskim i kupcem I. Fuksmanem zawierają umowę założycielską spółki zajmującej się wydobywaniem złota, która w latach 1900–1902 wydobywała złoto w kopalni w Aczyńsko-Minusińskim Okręgu Górniczym. W kopalniach soli Wojciechowskiego w 1902 r. pracowało 28 robotników. Po amnestii Wojciechowski pozostał na Syberii, stając się nie tylko przedsiębiorcą, ale i działaczem społecznym. Działalność Wojciechowskiego i skład jego rodziny dosyć dokładnie przedstawił w swoim artykule S.W. Leończyk<sup>24</sup>. Przytoczone w nim dane na temat działalności gospodarczej Wojciechowskiego są o tyle interesujące, że pokazują wysoki stopień inicjatywy i mobilności tego człowieka, czemu zresztą zawdzięcza on swój sukces.

Jedną z tradycyjnych dziedzin działalności gospodarczej na Syberii w drugiej połowie XIX wieku było gorzelnictwo i browarnictwo oraz handel napojami alkoholowymi. Rozwój tej branży związany był z wprowadzeniem w Rosji w latach sześćdziesiątych XIX wieku systemu akcyzowego, zezwalającego na prowadzenie tego rodzaju działalności przedstawicielom różnych warstw społecznych. Spośród zesłanych powstańców styczniowych w tej branży sukcesy odnosili H.I. Andronowski i K.J. Zieleniewski, zwłaszcza ten pierwszy. Na fakt, że Hipolit Andronowski był zesłańcem, wskazuje w swojej pracy W.A. Haniewicz<sup>25</sup>. L.K. Ostrowski w monografii pisze o zesłanym uczestniku powstania Józefie Androwskim, który został właścicielem gorzelnii w Tomsku i browaru w Barnaule<sup>26</sup>. Ale w tej samej pracy autor wymienia też H.I. Andronowskiego — właściciela gorzelnii w Tomsku i browaru w Barnaule<sup>27</sup>. Możemy założyć, że chodzi tu o jedną i tę samą osobę. Ale w wykazach zakładów, w informatorach i wykazach właścicieli nieruchomości, które zachowały się w archiwach, napotyamy nazwisko H.I. Andronowskiego, który był właścicielem gorzelnii w Tomsku i browaru w Barnaule.

W 1890 r. Hipolit Andronowski kupił w Tomsku gorzelnię od Gorbatońskiego. Zakład ten został zbudowany w 1884 r. przez Kazimierza

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> V.A. Chanewič, *Katoliki v Kuzbasse (XVII–XX vv.)*. (*Očerki istorii, materialy i dokumenty*), Kemerowo 2009, s. 54.

<sup>26</sup> L.K. Ostrovskij, *Polâki v Zapadnoj Sibiri*, s. 129.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 138–140.

Zieleniewskiego<sup>28</sup>. W Barnaule Andronowski otworzył browar, przypuszczalnie pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku, w roku 1892 jego obroty wyniosły 4,7 tys. rub., dwóch hurtowni wina i piwa — około 18 tys. rub., dwóch karczm — około 4 tys. rub., „piwnicy reńskiej” (punkt sprzedaży win na wynos) — 3,5 tys. rub. i 6 sklepików piwnych — ponad 10 tys. rub., a razem — ponad 40 tys. rub.<sup>29</sup> O wydajności barnaulskiego browaru w roku 1895 świadczy ankieta wypełniona przez samego właściciela. W roku tym browar wyprodukował 8000 wiader piwa (objętość wiadra — 12 litrów) na kwotę 12,8 tys. rub., a przy produkcji było zatrudnionych pięciu pracowników<sup>30</sup>. Wartość nieruchomości Hipolita Andronowskiego w Barnaule wynosiła w tym czasie 4,5 tys. rub.<sup>31</sup>

Hipolit Andronowski zmarł w roku 1905 i w tym samym roku jego trzech synów założyli dom handlowy „H.I. Andronowski i synowie” z kapitałem założycielskim 30 tys. rubli i z biurem w Barnaule<sup>32</sup>. Później działalność handlowa Andronowskich kwitła aż do wybuchu I wojny światowej. W Barnaule w roku 1913 Andronowscy posiadali browar, którego obroty wynosiły 110 tys. rub. i produkowano w nim 60 tys. wiader piwa, 23 placówki handlowe, w tym restaurację „Metropol”, gospodę i 21 sklepików piwnych<sup>33</sup>. Andronowscy byli też właścicielami nieruchomości wycenianej w 1914 r. na 51 tys. rub.<sup>34</sup> Działalność handlowa rodziny mocno podupadła w 1914 r. po wprowadzeniu w Rosji prohibicji, tzn. zakazu produkcji i handlu alkoholem, z piwem włącznie. Dom handlowy Andronowskich opierał się zwłaszcza na tego rodzaju działalności, co nadwyrężyło ich biznes. Jednak w dokumentach archiwalnych z 30 czerwca 1917 r. podaje się, że w Tomsku mieścił się zakład Andronowskiego zajmujący się produkcją cukru winogronowego, w którym zatrudnienie znalazło 16 robotników i urzędników<sup>35</sup>. Rodzina W.I. Andronowskiego (założmy, że był on przedstawicielem rodziny, o której była mowa wyżej) wymieniana jest w dokumencie z 16 sierpnia 1921 r., w którym podaje się, że był on członkiem zarządu I Tomskiej Studenckiej Spółdzielni Spożywców<sup>36</sup>.

<sup>28</sup> N.M. Dmitrienko, *Den' za dnem, god za godom. Chronika žizni Tomsk v XVII–XX stoletiačh*, Tomsk 2003, s. 58.

<sup>29</sup> Archiwum Państwowe Obwodu Tomskiego (GATO). F. 3. Op. 4. D. 2408. L. 55.

<sup>30</sup> GATO. F. 3. Op. 19. D. 1150. L. 6.

<sup>31</sup> GATO. F. 3. Op. 4. D. 2408. L. 137.

<sup>32</sup> *Sbornik svedenij o dejstvuiščich v Rossii torgowych domach (tovariščestvach pol'nyh i na vere)*, SPb. 1912, s. 21.

<sup>33</sup> GAAK. F 52. Op. 1. D. 36. L. 52–72.

<sup>34</sup> GAAK. F. 219. Op. 1. D. 50. L. 103–103ob.

<sup>35</sup> GATO. F. P63. Op. 1. D. 86.

<sup>36</sup> *Sibirskâ potrebiteľ'skâ kooperaciâ na perelome epoch (1911–1931): sbornik dokumentov*, Novosibirsk 2012, s. 262.



Kazimierz Zieleniewski (syn Jakuba) rodem z guberni mińskiej, „z chłopów”, jak wskazują dokumenty, uczył się w szkole rolniczej w mieście Gorki w guberni mohylewskiej. Za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Zachodnią Syberię, w latach 1865–1869 mieszkał w Omsku<sup>37</sup>. W 1870 r. pracował w gorzelni kupców Jerofiejewych w Kaińsku w guberni tomskiej (współcześnie Kujbyszew w obwodzie nowosybirskim), ale pozostał tam niedługo, wkrótce za małżonką Adelajdą (z domu Juszkiewicz, córką Tomasza) przeprowadził się do Tomska, gdzie mieszkał do końca swoich dni (1917 r.). Próba powrotu w 1875 r. do ojczyzny nie powiodła się<sup>38</sup>. Od 1880 r. Zieleniewski był posiadaczem świadectwa kupca 2. gildii w Tomsku. W 1884 r. otworzył fabrykę drożdży, wkrótce przekształcił ją w gorzelnię, ale w 1887 r. fabryka spłonęła. W 1886 r. Zieleniewski postawił browar, którego wartość produkcji w 1887 r. wynosiła 2,5 tys. rub., w 1890 r. — 40 tys. rub.<sup>39</sup> W 1903 r. Zieleniewski miał w Tomsku dziewięć sklepików piwnych, jeden w Nowonikołajewsku i 6 we wsiach tomskiego ujezdu<sup>40</sup>. W przeddzień I wojny światowej produkcja w tym zakładzie znacząco wzrosła, zatrudnienie znalazło w nim 15 robotników, wartość produkcji oceniano na 15 tys. rub.<sup>41</sup> Zieleniewski nie został wielkim przedsiębiorcą, ale działalność handlowa, którą prowadził, zapewniła jego rodzinie materialny dobrobyt. Na marginesie, Zieleniewski zbudował dla swojej rodziny w centrum miasta piękną piętrową willę zdobioną rzeźbami z drewna, co było charakterystyczne dla syberyjskiej architektury. Sławę rodzinie Zieleniewskich przyniósł syn Kazimierza, również imieniem Kazimierz (1888–1931), który został znanym malarzem, studiował w Genewie, Krakowie, Wiedniu, po rewolucji 1917 r. wyemigrował, mieszkał we Francji, zmarł w Neapolu. Duży zbiór jego obrazów przechowywany jest w Tomskim Muzeum Sztuki.

Zesłaniec Iwan Krasimowicz (syn Maksyma) osiadł w Kuźniecku, w guberni tomskiej, był tam kupcem 2. gildii. Na początku XX wieku otworzył niewielki browar, w 1908 r. wartość jego produkcji wyniosła 6 tys. rub. przy 6 robotnikach<sup>42</sup>. Po jego śmierci w 1908 r. interes poprowadziła wdowa po nim, Zofia — córka Fabiana, a po jej śmierci w 1912 r. spadkobiercy, dzieci — syn Albert oraz córki Antonina i Zofia. Zarządzanie browarem

<sup>37</sup> S.A. Mulina, *Učastniki pol'skogo vosstaniâ 1863–1864 gg. v omskoj ssylke: analiz čislenosti i personal'nogo sostava*, [w:] *Voprosy social'noj istorii Rossii konca XVIII–načala XX vv.*, Omsk 2004, s. 100

<sup>38</sup> L. Ovčinnikova, *Sud'ba Kazimira Zelenevskogo, dlâ kotorogo Sibir' stala vtoroj rodinoj*, „Sibirskâa starina”, Tomsk 1997, nr 12, s. 24–26.

<sup>39</sup> N.M. Dmitrenko, *Zelenevskij Kazimir Jakovlevič*, [w:] *Ènciklopedičeskij slovar' po istorii kupečestva i komercii Sibiri*, t. 1. Novosibirsk 2012, s. 247.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> *Fabriki i zavody vsej Rossii, Svedeniâ o 31 523 fabrikach i zavodach*, Kiev 1913.

<sup>42</sup> *Spisok fabrik i zavodov Rossijskoj imperii*, SPb. 1912, s. 249.

powierzono Franciszkowi Korytkowskiemu, mężowi jednej z córek, on sam był synem zesłańca, uczestnika powstania styczniowego<sup>43</sup>.

Znaczącym przedsiębiorcą spośród zesłańców, uczestników powstania styczniowego, był Mikołaj Ciawłowski, który dzięki małżeństwu stał się człowiekiem zamożnym. Został jednym z najbogatszych przedsiębiorców w branży węglowej Zagłębia Czeremchowskiego na Syberii Wschodniej. W 1905 r. założył spółkę wydobywania węgla z kapitałem założycielskim w wysokości 100 tys. rub., kopalnie zatrudniały 65 robotników. W roku 1909, według danych Departamentów Górnictwa, w kopalniach Ciawłowskiego wydobyto 1,3 mln pudów węgla<sup>44</sup>. W roku 1913 został zatwierdzony statut spółki akcyjnej „Kopalnie Węgla Kamiennego N.A. Ciawłowskiego” z kapitałem założycielskim 2,5 mln rub.<sup>45</sup> Oprócz tego podczas I wojny światowej Ciawłowski zbudował w Nowonikołajewsku cegielnię, w której pracowało 60 robotników<sup>46</sup>.

W Tobolsku działalność gospodarczą prowadził uczestnik powstania styczniowego Jan Pieczokas, a później jego synowie Aleksander i Konstanty<sup>47</sup>. Założył tartak i młyn, zatrudniał w 1902 r. dziewięciu, a w latach 1913–1914 dwunastu robotników<sup>48</sup>. Aleksander Pieczokas na początku XX wieku przeprowadził się do Omska i tam zajął się budownictwem. Jego majątek własny wyceniano w 1911 r. na kwotę 42,5 tys. rub.<sup>49</sup> S. Fil wymienia również innych polskich zesłańców prowadzących działalność gospodarczą w Tobolsku, wśród nich był Nowicki, który miał piekarnię oraz żona zesłańca Franciszka Rymkiewiczza, która założyła browar, i inne<sup>50</sup>.

Włodzimierz Orelski (syn Iwana) zajmował się na Syberii Wschodniej wydobywaniem złota, garbarstwem i handlem. Jego garbarnie były eksponentem Wszechrosyjskiej Wystawy Przemysłowej i Artystycznej 1896 r. w Niżnim Nowogrodzie. W jego dwóch zakładach garbarskich nie tylko wyprawiano skóry, szyto też obuwie, ale nie były to duże garbarnie<sup>51</sup>.

<sup>43</sup> L.K. Ostrovskij, *Polaki v Zapadnoj Sibiri*, s. 141–142.

<sup>44</sup> *Otčet gornogo departamenta za 1909 god*, SPb. 1911, s. 497.

<sup>45</sup> G.H. Rabinovič, *Krupnaâ burżuazia i monopolističeskij kapital v ekonomike Sibiri konca XIX–načala XX vv.*, Tomsk 1975, s. 172.

<sup>46</sup> RGIA. F. 23. Op. 16. D. 142. L. 140b.

<sup>47</sup> L.K. Ostrovskij, *Polaki v Zapadnoj Sibiri*, s. 126 – 127.

<sup>48</sup> RGIA. F. 23. Op. 16. D. 124. L. 610b.

<sup>49</sup> „Vestnik Omskogo gorodskogo obščestvennogo upravleniâ”, 1912, nr 2, s. 38.

<sup>50</sup> S. Fiel, *Polacy na ziemi Tiimenskiej*, [w:] *Polonia w Rosji. Historia i dzień dzisiejszy*, Moskwa 2000, s. 84.

<sup>51</sup> *Podrobnij ukazatel' po otdelam Vserossijskoj promyšlennosti i chudożestvennoj vystavki 1896 g. v Niżnem Novgorode. Otdel XIII: Sibirskij*, Moskwa 1896, s. 116.

D. Karczewski wraz z rodziną w mieście Kurhan w guberni tobolskiej na przełomie XIX–XX wieku otworzył dwie mleczarnie, w których rocznie przerabiano do 30 tys. pudów mleka<sup>52</sup>.

W niniejszym artykule najwięcej uwagi poświęca się przedsiębiorcom wywodzącym się z grona polskich zesłańców, ale jeszcze większa ich liczba była majstrami, kierownikami i zwykłymi robotnikami w licznych zakładach przemysłowych, przyczyniając się do przemysłowego rozwoju regionu. Przykładowo, w hucie w Abakanie w guberni jeniisejskiej w latach 1869–1874 pracowało ponad 50 polskich zesłańców, w tym mechanicy, odlewnicy, kowale, księgowi. Zesłańcy pracowali w kopalniach złota na stanowiskach inżynierów, kowali, stolarzy, księgowych, lekarzy<sup>53</sup>.

Przedsiębiorczość wielu Polaków, w tym również zesłańców, realizowała się na Syberii w branży handlowej. Przed powstaniem Kolei Transsyberyjskiej (lata 90. XIX wieku) nawet w miastach Syberii nie było sklepów na europejskim poziomie, tzn. z szerokim asortymentem towarów, dobrze zaopatrzonych. Pod tym względem wyjątkiem był Irkuck, sklepy w tym mieście odpowiadały europejskim standardom. Istniała zatem na Syberii przestrzeń dla rozwoju przedsiębiorczości w dziedzinie handlu, a do tego potrzebna była inicjatywa i pieniądze. Polacy wnieśli znaczący wkład w rozwój handlu na Syberii. Nieprzypadkowo na wielu sztyldach syberyjskich sklepów, hoteli czy restauracji zaczęły pojawiać się nazwa „Warszawski”, „Warszawska”. Karol Matuszewski otworzył w Jenisejsku „Sklep warszawski”<sup>54</sup>. Stefan Maciesza, mieszkający w Tomsku w latach 1868–1889, otworzył sklep spożywczy i łaźnię publiczną<sup>55</sup>. Jan (Iwan) Płoński został kupcem w mieście Iszym w guberni tobolskiej, handlował produktami tłuszczowymi, w roku 1894 i 1899 został wybrany radnym Iszymskiej Dumy Miejskiej, swoim spadkobiercom pozostawił 10 tys. rub.<sup>56</sup> Stanisław Szczepanowski, zesłany na Syberię, mieszkał w Omsku w latach 1866–1901<sup>57</sup>, był kupcem 2. gildii, posiadał sklep optycz-

<sup>52</sup> L.V. Riabucho, *Vklad soslannyh posle 1863 g. polâkov i ich potomkov v razvitie Urala i Rossii*, [w:] *Istoriâ i kultura polâkov Sibiri*, Krasnoârsk 2006, s. 42.

<sup>53</sup> S.V. Leončik, *Polâki ũga Ęnisejskoj gubernii: istoriâ ssylok i zaseleniâ*, [w:] *Sibir' v istorii i kul'ture pol'skogo naroda*, Moskwa 2002, s. 55.

<sup>54</sup> A. Lernika, *V dobryj put'*, «*Polonâ Ęnisejska*», „Rodacy” 2005, nr 1, s. 24.

<sup>55</sup> B.S. Šostakovič, *Aleksandr — Boleslav Macešča — istorik tomskoj polonii*, [w:] *Sibirskââ poloniâ: prošloe, nastoâščee, buduščee. Materialy meždunarodnoj naučno-praktičeskoj konferenciji. Tomsk, 20–23 maja 1999 g.*, Tomsk 1999, s. 119.

<sup>56</sup> I.V. Menšikov, *I.V. Plonskij — išimskij kupec konca XIX v. (social'no-psichologičeskij portret)*, [w:] *Sibirsko-pol'skaâ istoriâ i sovremennost': aktualnye voprosy*, Irkuck 2001, s. 250–252.

<sup>57</sup> S.A. Mulina, *Učastniki pol'skogo vosstaniâ 1863–1864 gg. v omskoj ssylke*, s. 106.

ny, a od roku 1898 hotel. Z dokumentów archiwalnych wynika, że przyjmowano w nim gości również w latach 1915–1916<sup>58</sup>.

Adaptacji polskich zesłańców na Syberii, w tym ich działalności gospodarczej, sprzyjało tworzenie ziomkostw, w skład których oprócz zesłańców wchodził także „miejscowi” Polacy, mieszkający tu już urzędnicy, wojskowi, zwykli obywatele<sup>59</sup>. Niejednokrotnie pisano w literaturze o pomocy udzielanej zesłańcom przez największego uralskiego i syberyjskiego przemysłowca A. Koziełła-Poklewskiego oraz gubernatora guberni tobolskiej A. Despota-Zenowicza. W Tobolsku przy wsparciu A. Despota-Zenowicza w latach sześćdziesiątych XIX wieku powstawały warsztaty szewskie, stolarskie, krawieckie i inne, kuźnia, pralnia, stołówka, a we wszystkich tych zakładach zatrudnienie znaleźli polscy zesłańcy, uczestnicy powstania styczniowego<sup>60</sup>.

Polscy zesłańcy prowadzili działalność gospodarczą także w innych regionach Rosji, na przykład w guberni wiackiej, w której R.D. Szenkarzewski został właścicielem tartaku, a S.O. Jakubowski właścicielem cukierni<sup>61</sup>.

W niniejszym artykule podane są nazwiska tylko części przedsiębiorców spośród zesłańców, uczestników powstania styczniowego. Można zakładać, że było ich znacznie więcej. Działalność gospodarcza zesłańców stała się jedną z form adaptacji w nowym dla nich środowisku. Po pierwsze, potrafili oni zapewnić sobie byt, a po drugie — wnieść znaczący wkład w zagospodarowanie regionu, w stworzenie tu przemysłowej i handlowej infrastruktury. W okresie po wprowadzeniu reformy, a szczególnie po zakończeniu budowy Kolei Transsyberyjskiej, tzn. już na początku XX wieku otwierały się znacznie większe możliwości dla różnorodnych form działalności gospodarczej niż w pierwszej połowie XIX wieku. Było to związane z burżuazyjnym rozwojem Imperium Rosyjskiego po wprowadzeniu reform lat sześćdziesiątych–siedemdziesiątych XIX w., z określonymi zwrotami w polityce samej carskiej administracji. Można tu wskazać przepisy z 1866 r., przyjęte w celu poprawy bytu zesłańców, które zapewniały im określone możliwości w sferze gospodarczej<sup>62</sup>.

Obiektywnie sam skład polskiej diaspory na Syberii sprzyjał jej aktywnej roli w najróżniejszych sferach — w gospodarce, nauce, kulturze. Specyfika

<sup>58</sup> Centralnyj gosudarsvennyj archiv Respubliki Kazachstan. F. 342. Op. 1. D. 659. L. 467–468.

<sup>59</sup> R.V. Oplakanskaâ, *Zemlâčestva polâkov v Sibiri kak faktor sochraneniâ nacional'noj identičnosti v usloviâch inoj etnokulturnoj sredy (pervaâ polovina XIX v.)*, [w:] *Sibirskij plavil'nyj kotiol: social'no-demografičeskie processy v Severnoj Azii XVI–načala XX veka*, Novosibirsk 2004, s. 123–137.

<sup>60</sup> S. Maksimov, *Sibir' i katorga*, č. 3, s. 87–88.

<sup>61</sup> T.A. Dvorcekaâ, *Učastniki pol'skogo vosstaniâ 1863–1864 gg. v vâtskoj ssylke*, [w:] *Pol'skaja ssylka v Rossii XIX–XX vekov: regional'nye centry*, Kazań 1998, s. 58.

<sup>62</sup> B. Pilsudskij, *Polâki v Sibiri*, s. 20–21.

jej struktury polegała na znaczącej przewadze liczebnej mężczyzn nad kobietami, znacznym udziale osób młodych i stosunkowo wysokim poziomie wykształcenia oraz kultury w porównaniu z ludnością miejscową. Polską diasporę na Syberii można zaliczyć do mniejszości przedsiębiorców, która aktywnie uczestniczyła w procesach modernizacyjnych. Nie tylko Polacy, lecz także Niemcy i Żydzi na Syberii drugiej połowy XIX–początku XX wieku byli „rynkowymi katalizatorami”, „czynnikami” modernizacji społeczno-ekonomicznej i w tym czasie sami doświadczali potężnego oddziaływania społeczeństwa, które ich przyjęło<sup>63</sup>.

*Przekład z języka rosyjskiego Jerzy Rossienik*

## Предпринимательская деятельность участников Январского восстания и их потомков в Сибири

### Резюме

Проблема адаптации в Сибири ссыльных участников Январского восстания в историографии разработана меньше, чем прочие вопросы истории польской ссылки. В статье делается попытка показать предпринимательскую деятельность ссыльных участников восстания. Конечно, таких лиц было меньшинство и все же в разных отраслях промышленности и в торговле в Сибири второй половины XIX–начала XX в. было немало примеров удачной коммерческой деятельности сосланных участников Январского восстания. Для одних такой вариант стал возможен в результате женитьбы на состоятельных сибирячках (Н. Цявловский, И. Готовский, братья Рыбинские и др.), другие начинали с работы продавцами у местных купцов, постепенно «пробивая» себе дорогу к коммерческому успеху. Больше всего предпринимательская деятельность поляков в Сибири реализовывалась в производстве спиртных напитков, пива, торговле этой продукцией (И. Андроновский и его сыновья, К. Зеленецкий, И. Красимович), в других отраслях промышленности (Ян Печокас, Н. Войцеховский). Н. Цявловский стал одним из крупнейших предпринимателей в угольной отрасли. Польскую диаспору в Сибири можно отнести к предпринимательскому меньшинству, которая способствовала модернизационным процессам восточной окраины России.

---

<sup>63</sup> I.I. Krott, „*Čužaki*” v sibirskom sociumie konca XIX–načala XX veka: *sovremennye podchody izučeniâ social'no-ekonomičeskogo povedeniâ migrantov*, [w:] »Svoi« i »čužie«: *nacional'no-kul'turnye aspekty sibirskogo predprinimatel'stva (XIX–načalo XX veka)*, Omsk 2009, s. 10.

## Economic activity of participants in the January uprising and their descendants in Siberia

### Summary

Adaptation of Poles exiled to Siberia after the January Uprising is a topic to which scholars devote less attention than to other topics in the history of Polish exiles. The article is an attempt to present the economic activity of the exiled insurgents. Obviously, such individuals constituted a significant minority, but both in various branches of industry and in trade between the second half of the 19th and the early 20th century in Siberia there were quite a lot of examples of successful businesses run by exiled participants in the January Uprising. For some economic activity became possible thanks to marriages to wealthy Siberian women (e.g. N. Ciawłowski, I. Gotowski, Rybiński brothers), others began as vendors with the local merchants, gradually working their way up the success ladder in trade. Usually, Poles engaged in economic activity produced spirits and beer, traded in these products (I. Andronowski and his sons, K. Zieleniewski, I. Krasimowicz), or were active in other sectors of industry (Jan Pieczokas, N. Wojciechowski). N. Ciawłowski became one of the biggest entrepreneurs in the coal industry. The Polish diaspora in Siberia can be regarded as an entrepreneurial minority contributing significantly to the modernisation processes of Russia's eastern frontier.

*Translated by Anna Kijak*